

ECHO

1-2.2022



Konopnicy



Anormalną sytuacja, normalne życie

Rozmowa z Mirosławem Żydkiem, wójtem Gminy Konopnica

Prezentacje: Aneta Putowska i Anna Katarzyna Kutwa |

Portret z pasją: Ta Ludwisia takie historie opowiada | Rekrutacje do szkół |

5 lat Kapeli Konopnickiej | Wspomnienie: Kolęda na dworcu | Postny śledź



Zdjęcie na okładkę:
Byrski Fotografuje

Echo Konopnicy
informator gminny

adres redakcji
Kozubszczyzna 127 a
21-030 Motycz

tel. 81 503 10 81, 503 10 19
fax 81 503 10 82

e-mail:
sekretariat@konopnica.eu
promocja@konopnica.eu
usc@konopnica.eu

redaktor prowadzący:
Małgorzata Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com
tel. 81 503 19 65, 669 804 010

Łamanie i druk:
drukarnia Standruk

Redakcja nie zwraca materiałów
nie zamawianych oraz zastrzega
sobie prawo do skracania
artykułów i zmiany ich tytułów.

Anormalna sytuacja, normalne życie



Rozmowa z Mirosławem Żydkiem, wójtem Gminy Konopnica

Powoli przyzwyczajamy się do życia w anormalnej sytuacji, życia obok pandemii, życia z wirusem. Sądzę, że obostrzenia będą się zmniejszać, będziemy starać się żyć normalnie. Myślę, że po części nauczyliśmy się żyć z wirusem. Starajmy się żyć normalnie, starajmy się tworzyć więzi społeczne i więzi rodzinne. Pracować po prostu.

Waldemar Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com



Fot. arch. Piotr Żydek

Przechodzimy z czasu pandemii w czas po pandemii?

Tak, w ubiegłym roku w naszej gminie więcej ludzi umarło, niż się narodziło. Żyliśmy w cieniu pandemii. Wszystkie działania były w jakiejś mierze albo podporządkowane pandemii, albo od niej uzależnione. Przypomnijmy, że ubiegły rok zaczął się niezbyt dobrze.

Dlaczego?

Zaczął się kolejną pandemiczną falą, dzieci nie mogły wyjechać na ferie. W okresie lata trochę się złuzowało, dzięki temu udało się zorganizować otwarcie naszego dworca ze Spacerem Historycznym, to była piękna impreza. Udało się zorganizować Dożynki Gminne, ale nie udało się zrobić jubileuszu par małżeńskich, które świętowały 50 lat wspólnej drogi. Były plany przełożenia wydarzenia na styczeń tego roku, ale podjąłem decyzję o odwołaniu, nie

chcąc narażać ludzi na zbyt duże ryzyko zachorowania.

Jak z inwestycjami w 2021 roku?

Na różnego rodzaju działania inwestycyjne wydawkowaliśmy blisko 20 milionów złotych. Staraliśmy się, żeby z roku na rok w każdej miejscowości pojawiło się nowe działanie, na co mieszkańcy z utęsknieniem, często wiele lat czekają. Oczywiście drogi, tego nigdy nie za dużo, nigdy nie ma końca z ich budową. Tym bardziej, że w zeszłym roku podjęliśmy decyzję o zmianie kategorii wielu dróg wewnętrznych na publiczne drogi gminne. Kilkadziesiąt odcinków drogowych stało się drogami gminnymi.

Czym to skutkuje?

Pewnymi ułatwieniami dla Urzędu Gminy, choć zmiana kategorii trochę komplikuje sprawę, bo potrzebujemy mieć

organizację ruchu, inne oznakowania, co też generuje dodatkowe koszty, ale mieszkańcom daje szansę pobudowania się przy nowych drogach gminnych. Powstało kilkadziesiąt kilometrów dróg, również pomocowych. Niestety nie udało nam się pozyskać środków ze źródeł pomocowych. Niestety dostawały je te samorządy, które w cudzysłowie lepiej głosowały. Nasza gmina była pomijana w tych środkach, a złożyliśmy wnioski na różne działania, takie jak wodociągi, kanalizacja, rewitalizacja grodziska, drogi, fotowoltaika na prawie 50 milionów złotych.

Wymieńmy nowe drogi?

Ze środków, które ma w dyspozycji wojewoda otrzymaliśmy 50 procentowe wsparcie. Powstała nowa droga w I Kol. Motycz, zostało przy niej także wybudowane oświetlenie oraz droga Marynin Tereszyn Radawiec.

Łączymy wszystkie ciągi drogowe powiązane z nowym przebiegiem drogi 747 na Opole Lubelskie. Wybudowaliśmy także mnóstwo dróg lokalnych, ale nie są to już tak spektakularne odcinki.

Co z kanalizacją?

Dzięki temu, że co roku przeznaczamy po kilka milionów na ten cel, cały czas kanalizujemy gminę. Realizujemy w Szerokiem, w zasadzie kończymy Konopnicę, rozpoczęliśmy pierwszy etap kanalizowania Zemborzyc Podleśnych, będziemy prowadzić inwestycję od ulicy Kukulczej, gdzie znajduje się kolektor miejski.

Czytelnicy pytają o kanalizację na Kozubszczyźnie?

Część Kozubszczyzny już ma kanalizację, ale ta, za obwodnicą, bliżej szkoły. Natomiast jeśli chodzi o część po tej stronie obwodnicy, to sprawa nie wygląda tak różowo.

Dlaczego?

Jeśli nie skanalizujemy całego Szerokiego, Uniszowic, w stronę Jedliny i dalej w górę do Kozubszczyzny, to nie możemy myśleć o kanalizacji tej części Kozubszczyzny.

Co z internetem światłowodowym?

To nie jest nasza inwestycja, w wielu miejscach sieć już jest. Ale musimy sobie zdawać z tego

sprawę, że sieć musi przejść przez działki mieszkańców, czy będzie ona zawieszona na słupach czy pójdzie ziemią. W wielu przypadkach inwestycja jest niestety blokowana przez brak zgody ze strony mieszkańców.

Przychodnia zdrowia w nowym budynku prezentuje się znakomicie?

To element większej układanki, jaką była rozbudowa ZOZ w Maryninie o część stricte lekarską, zajmującą ponad 400 metrów powierzchni i drugą część, gdzie w lipcu zeszłego roku został uruchomiony Dzienny Dom Pobytu Dla Osób Starszych. Jest zatrudniony kierownik, którym została Pani Ewelina Pszczoła. Odbijają się zajęcia i warsztaty. Dostosowaliśmy stołówkę dla norm HACAP, ale niestety cały czas trwają rządowe ograniczenia pandemiczne.

Co z budynkiem starej przychodni?

Została stomatologia, prowadziłem intensywne rozmowy z Pogotowiem Ratunkowym w celu uruchomienia tam kolejnego zespołu ratownictwa medycznego z karetką pogotowia, ale decyzja w tej sprawie nie została jeszcze podjęta.

Co z aktywnością sportową?

Udało nam się wybudować wielofunkcyjne boisko przy szko-

le w Konopnicy. Rozrasta się szkoła w Motyczu, mamy już ponad 300 dzieciaków, musieliśmy zamienić pomieszczenia biblioteki na sale lekcyjne, a co za tym idzie, w części pomieszczeń przy sali gimnastycznej ulokować filię naszej biblioteki, co ważne, już z osobnym wejściem, uwzględniającym potrzeby osób niepełnosprawnych.

Czy to prawda, że na bocznicę naszego pięknie zrewitalizowanego dworca ma stanąć zabytkowa lokomotywa, co mogłoby być atrakcją dla turystów?

Raczej to niemożliwe, gdyż ta bocznicą jest przeznaczona dla pociągów towarowych, chyba, że lokomotywa stanęłaby poza linią kolejową. Pomysł chwalebny, gdyby to się udało zrealizować

Co nowego w komunikacji na terenie naszej gminy?

Mamy linię 79, która jeździ przez Lipniak i Uniszowice, linię 78 jeżdżącą od Zemborzyc Podleśnych aż do Zana, linię 12, która kursuje do Stasina i dalej na Lublin w kierunku Koncertowej, linię 85, która jeździ przez Konopnicę, Kozubszczynę do Motycza Leśnego. Dla linii 85 ustaliśmy godziny kursów sobotnich, niedzielnych i świątecznych. Uruchomiliśmy linię pomocniczą, którą z dworca PKP, gdzie zajeżdża 85, można dojechać do przystanku 12 i 78 do lasu w Sta-

sinie. Funkcjonuje także druga linia pomocnicza dowożąca ludzi do przystanku 79 przez Motycz i Sporniak. (aktualny rozkład jazdy na stronie UG). Koncentrujemy kursy na przystanek przy dworcu PKP, rozmawiamy z Zarządem Transportu Miejskiego w Lublinie o kolejnych, ewentualnych autobusach, które mogłyby na dworzec dojeżdżać i tam zawracać.

Ponieważ komunikacja w Lublinie wciąż się rozwija, mam nadzieję, że uda się dwie trzy nowe linie do dworca doprowadzić.

Tak wyglądałoby szybkie, syntetyczne sprawozdanie za ubiegły rok. Podkreślam raz jeszcze, że nie był to rok normalny.

Jak co roku w pierwszym numerze naszego informatora gminnego Echo Konopnicy rozmawiamy z wójtem o realizacjach inwestycji i projektów gminnych z poprzedniego roku a także o planach na rok bieżący. Rozmowa przeprowadzona była w połowie lutego i nikt nie mógł przypuszczać, że za kilka dni niektóre plany mogą tracić na aktualności. 24 lutego zaczęła się inwazja Rosji na Ukrainę. Dziś nie możemy wiele planować, gdyż nie znamy najbliższej przyszłości, nie wiemy z jakimi wyzwaniem przyjdzie nam się zmierzyć.

Szanowni Państwo!

Pragnę wyrazić wielką wdzięczność wszystkim, którzy często spontanicznie, włączyli się w akcję pomocy rodzinom z Ukrainy, przede wszystkim Naszym mieszkańcom, firmom, szkołom i jednostkom OSP Gminy Konopnica. Wyposażamy przygotowane dla tych rodzin mieszkania komunalne. Za okazaną pomoc jestem niezwykle wdzięczny.

Mirosław Żydek

WAŻNE INFORMACJE DLA OSÓB OPUSZCZAJĄCYCH TERYTORIUM UKRAINY – prosimy o przekazywanie potrzebującym

Tu znajdziesz pomoc lub jej udzieliś : <https://pomagamukrainie.gov.pl/>

Organizacje pozarządowe oferujące pomoc uchodźcom z Ukrainy mogą zgłosić się w swoim regionie do koordynatorów w Urzędach Wojewódzkich. Pełna lista kontaktów znajduje się na stronie komitetu ds. Pożytku Publicznego <https://www.gov.pl/web/pozytek/dlaukrainy>

Obywatele Ukrainy przybywający na teren Powiatu Lubelskiego oraz osoby niosące pomoc uchodźcom z terenów objętych działaniami wojennymi informujemy o możliwości pozyskiwania podstawowych informacji dotyczących funkcjonującego systemu pomocy publikowanych na stronie internetowej Wojewody Lubelskiego – Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie. <http://www.lublin.uw.gov.pl/.../legalny-pobyt-obywateli...> Informacje dotyczą:

- Legalnego pobytu obywateli Ukrainy w Polsce.
- Pomocy medycznej dla obywateli Ukrainy – zasad udzielania i rozliczania świadczeń.
- Systemu koordynowania pomocy humanitarnej.

Posiedzenie Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP



W dniu 18 grudnia 2021 r. odbyło się w strażnicy OSP w Motyczu uroczyste spotkanie członków poprzedniego zarządu oddziału gminnego w kadencji 2016-2020 na czele z byłym prezesem Druhem Jerzym Sieńko oraz nowego wybranego na Zjeździe Gminnym 18 września 2021 r. na czele z prezesem Druhem Tomaszem Brodziakiem. Spotkanie prowadził wiceprezes Zarządu Oddziału Gminnego Druh Zbigniew Matys. Po powitaniu i przegłosowaniu porządku spotkania Druhowie Jerzy Wójtowicz i Tomasz Wójcik przedstawili sprawozdanie z działalności strażackiej i wydatków w 2021 roku. Plan wydatków budżetowych w Rozdziale dotyczącym OSP w 2021 r. opiewał na kwotę 919 329, złotych i został realizowany. Samych zakupów uzupełniających wyposażenia osobistego i sprzętu służącego do ratownictwa dokonano na kwotę 82 585, złotych. W zebraniu brali udział strażacy ze wszystkich 12 jednostek OSP z gminy Konopnica i osoby zaproszone, między

Fot. arch. OSP



innymi Druhną Marta Skulimowska – Skarbnik Gminy, Druh Mirosław Żydek – Wójt Gminy, Druh Andrzej Duda – Przewodniczący Rady Gminy oraz mł. bryg. Adam Pietrzak – Dowódca JRG PSP z Bełżyc. Ogółem liczba zdarzeń na terenie gminy w 2021 r. wyniosła 308, w tym 50 pożarów, 247 miejscowych zagrożeń, 11 alarmów fałszywych. Brało

udział w akcjach 2184 strażaków i 364 pojazdy ratowniczo-gaśnicze. Największą liczbę wyjazdów zanotowały jednostki OSP z Kozubszczyzny, Konopnicy, Radawca Dużego i Pawlina. W dyskusji była mowa o zapisach nowej ustawy o ochotniczych strażach pożarnych, która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2022 r. i co ona oznacza dla funkcjonowania

jednostek OSP. Następnie Druh Zbigniew Matys przekazał strażakom i ich rodzinom życzenia świąteczne i noworoczne. Kolejnym punktem był opłatek strażacki, a na zakończenie poczęstunek. Spotkanie upłynęło w miłej strażackiej atmosferze.

Jerzy Wójtowicz

KPRM

POMOC HUMANITARNA

Chcesz pomóc lub potrzebujesz pomocy?

www.pomagamukrainie.gov.pl



#PomagamUkrainie



Aneta Putowska - prezentacja



Fot. Katarzyna Wojdaniak



Aneta Putowska – urodziłam się w Lublinie, ale całe swoje życie spędziłam w Zemborzycach, zatem można powiedzieć, że jestem rodowitą Zemborzyczanką. W 2000 roku ukończyłam wyższe studia magisterskie z przygotowaniem pedagogicznym na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej na kierunku historia. Moje życie zawodowe związałam ze szkołą, a ta praca wymaga ciągłego doskonalenia i zdobywania nowych kwalifikacji, dlatego ukończyłam także studia podyplomowe w zakresie: wiedzy o społeczeństwie, filologii polskiej, rewalidacji i edukacji osób ze spektrum autyzmu, doradztwa zawodowego.

Ze Szkołą Podstawową im. ks. Jana Twardowskiego w Zemborzycach Tereszyńskich związana jestem nie tylko zawodowo, ale i emocjonalnie. Do tej szkoły chodziłam jako uczennica, tu odbywałam swoje pierwsze praktyki nauczycielskie, wreszcie tu rozpocząłam pracę zawodową. Spotkałam tu fantastycznych nauczycieli, którzy w dużej mierze ukształtowali mnie jako człowieka, wpłynęli na to, jak potoczyło się moje życie i jakich wyborów zawodowych dokonałam. Przez wiele lat pracowałam

w tej placówce tylko na części etatu jako nauczyciel historii, zaś moim głównym miejscem pracy było Gimnazjum im. Wincetego Pola w Radawczyku Drugim. Na dobre osiadłam w szkole w Zemborzycach w 2017 r.

Praca nauczyciela zawsze sprawiała mi ogromną radość, ale też stwarzała ogromne możliwości do działania. Od lat rozwijam zainteresowania uczniów i ich samorządność. Moi uczniowie czterokrotnie reprezentowali województwo lubelskie na Sejmie Dzieci i Młodzieży w Warszawie. Pracując jeszcze w gimnazjum, organizowałam debaty europejskie z przedstawicielami gminy, powiatu, województwa, a także Posłami na Sejm RP oraz Posłami do Parlamentu Europejskiego. Stawiam na rozwój kompetencji społecznych moich uczniów, przełamywanie stereotypów, wychowywanie w duchu poszanowania i tolerancji. Stąd moje działania w celu realizacji międzynarodowych wymian, dlatego piszę wnioski do Funduszu Rozwoju Systemu Edukacji i zdobywam pieniądze na realizację wymian międzynarodowych.

We wrześniu 2021 r., dość niespodziewanie, przejęłam

obowiązki p.o. dyrektora szkoły, a to zmotywowało mnie do udziału w konkursie na dyrektora. Z jednej strony jest to ogromny zaszczyt, z drugiej wielkie wyzwanie. Szkoła w Zemborzycach jest zadbaną, przyjazną uczniom i rodzicom, dbającą o tradycję, wychowującą młodzież w poszanowaniu wartości. Jako dyrektor chciałabym dla dobra uczniów nadal rozwijać współpracę ze środowiskiem lokalnym, sołectwami i rodzicami. Wiem, że wspólnymi siłami możemy wiele zdziałać. Moim celem jest kreowanie takiej szkoły, której uczeń sprawnie myśli i działa, rozwija swoje zainteresowania. Wie, jak dotrzeć do potrzebnej informacji. Rozwija kompetencje miękkie, ma świadomość własnej wartości, potrafi sprostać zmieniającej się rzeczywistości. Umie współpracować, prezentować na forum swoje zdanie, nie boi się być kreatywnym. Dołożę wszelkich starań, by stworzyć zarówno uczniom, jak i nauczycielom perspektywę do rozwoju, by każde dziecko osiągnęło sukces na miarę swoich możliwości, a w procesie dydaktycznym zdobywało umiejętności niezbędne na dalszym etapie kształcenia. Zadbam, by zajęcia realizowane były z wykorzystaniem technologii TIK oraz z wykorzystaniem nowoczesnych metod. Celem moim i kadry pedagogicznej jest stworzenie szkoły idącej z duchem czasu, bezpiecznej i dbającej o dobrostan psychiczny uczniów, kształtującej postawy ekologiczne i prozdrowotne. Jestem przekonana, że współpraca z rodzicami jako partnerami szkoły i organem prowadzącym, szkoła w Zemborzycach Tereszyńskich będzie przyjazna i nowoczesna.

Aneta Putowska

Sokół Konopnica już od 34 lat prowadzi zajęcia sportowe z zakresu piłki nożnej dla dzieci i młodzieży z terenu naszej gminy. Klub posiada drużynę w Lubelskiej lidze okręgowej gdzie rywalizuje ze znanymi klubami w naszym regionie, posiadającymi określoną renomę jak Motor Lublin, Wisła Puławy, Janowianka Janów Lubelski, Stal Ponia-towa, Unia Bełżyce czy Polesie Kock. Trenerem drużyny jest Tomasz Prasnal, który rozegrał 150 spotkań w rodzimej ekstraklasie. Pierwsza drużyna Sokola zajęła w minionym sezonie 6 pozycję w tabeli. O treningi najmłodszych orlików, żaków i skrzatów dba Radosław Jezierski.

Pomimo ciężkiego roku, gdzie w kraju szalała pandemia - klub organizował zajęcia tak aby były one bezpieczne i stwarzały komfort zarówno dzieciom jak i rodzicom. Dzięki współpracy z Gminą na czele z wójtem Mirosławem Żydkiem poprawiamy infrastrukturę tak aby licencja, która pozwala nam na grę w lidze była bez problemu uzyskiwana. Dziękujemy również Dyrektorom szkół w Radawcu Dużym, Konopnicy, Radawczyku Drugim oraz w Stasinie za pomoc w udostępnianiu sal gimnastycznych i boisk. Dziękujemy bardzo ciepło radom sołeckim, które to niejednokrotnie pomogły klubowi w zakupie tak bardzo potrzebnych rzeczy. Klub Sportowy Sokół wspierają również: Grento Sp. z o. o., Wikipol, Lubelska Agencja Ochrony Środowiska S.A.

Gościwie zapraszamy przez cały rok zarówno chłopców jak i dziewczęta (od najmłodszych lat) do uprawiania najbardziej popularnej dyscypliny w naszym kraju. Jesteśmy do Waszej dyspozycji!!!

Ze sportowym pozdrowieniem

Sławomir Sarna – Prezes KS Sokół Konopnica

Rekrutacja na rok szkolny 2022/2023



Trwa rekrutacja na rok szkolny 2022/2023 do klas pierwszych i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych prowadzonych przez Gminę Konopnica.

Głównym kryterium przyjęcia dziecka do szkoły jest rejonizacja. Oznacza to, że w pierwszej kolejności przyjmowane są dzieci z rejonu danej szkoły.

Z urzędu przyjmowane są dzieci zamieszkałe (zameldowane) w obwodzie danej szkoły, warunkiem jest złożenie przez rodzica lub prawnego opiekuna karty zgłoszenia dziecka, natomiast w przypadku uczęszczania dziecka do oddziału przedszkolnego należy złożyć deklarację o kontynuacji wychowania przedszkolnego.

Rodzice i prawni opiekunowie kandydatów do klas I zobowiązani są do złożenia wniosku o przyjęcie dziecka do szkoły.

Od dnia 4 maja do 18 maja 2022 r. będzie realizowana rekrutacja uzupełniająca. Jeżeli szkoła będzie dysponowała wolnymi miejscami mogą zostać przyjęte dzieci spoza rejonu szkoły.

Poniżej przedstawiamy adresy, numery telefonów i granice obwodów szkół podstawowych prowadzonych przez Gminę Konopnica.

Wnioski i zgłoszenia kandydatów należy składać w poszczególnych terminach rekrutacji w sekretariatach szkół.



Szkoła Podstawowa im. Wincentego Witosa w Motyczu,
granice obwodu: Motycz, Motycz Leśny, Uniszowice, Sporniak, Motycz – Józefin, Lipniak i Szerokie.
Motycz 33, 21-030 Motycz tel. 81 50 31 006

rekrutacja: 1.02.2022 r. do 18.03.2022 r.



Szkoła Podstawowa im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Konopnicy,
granice obwodu: Konopnica, Marynin i Kozubszczyzna.
Kozubszczyzna 40, 21-030 Motycz tel. 81 50 31 013.

rekrutacja: 1.02.2022 r. do 18.03.2022 r.



Szkoła Podstawowa im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym,
granice obwodu: Radawiec Duży, Pawlin, Radawiec Mały i Radawczyk Drugi.
Radawiec Duży 145, 21-030 Motycz tel. 81 50 30 022.

rekrutacja: 1.02.2022 r. do 21.03.2022 r.



Szkoły Podstawowej Stasinie,
granice obwodu: Stasin i Tereszyn.
Stasin 61, 21-030 Motycz tel. 81 50 31 039

rekrutacja: 1.02.2022 r. do 18.03.2022 r.
możliwe również zapisy w późniejszym terminie



Szkoła Podstawowa im. ks. Jana Twardowskiego w Zemborzycach Tereszyńskich,
granice obwodu: Zemborzycy Tereszyńskie, Zemborzycy Dolne, Zemborzycy Podleśne i Zemborzycy Wojciechowskie.
Zemborzycy Tereszyńskie 2, 20-515 Lublin tel. 81 750 00 064

rekrutacja: 1.02.2022 r. do 18.03.2022 r.

Anna Katarzyna Kutwa – kilka słów o sobie



Data i miejsce urodzenia: Urodzona w Lublinie na przełomie zimy i wiosny. Zdecydowanie ciepłolubna, zawsze z niecierpliwością czekam na wiosnę.

Miejsce zamieszkania: Od urodzenia i bez przerwy w Stasinie, obecnie pod trzecim adresem, w domu z ulubioną werandą, zaczepnym kotem i łagodnym psem.

Stan cywilno-rodzinny: Od 23 lat żona szczęśliwego męża, który dzielnie znosi moją kreatywność i upór. Do tego mama x 1, macocha x 2, babcia x 4, siostra x 3 i teściowa x 2 (mam nadzieję, że niebawem x 3). W życiowym gratisie grono wypróbowanych przyjaciół.

Wykształcenie: Zdecydowanie humanistyczne. Z mocną stroną logistyczno-organizacyjną. Magisterium z teologii, studia podyplomowe z nauczania informatyki i... logopedia. Do tego kwalifikacje z pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej i zarządzania oświatą.

Praca zawodowa: Od 30 lat nauczycielka, a od niedawna dyrektor Szkoły Podstawowej w Stasinie. Od zawsze katecheta w parafii Konopnica. Od 5 lat dyrektor „SKALI” Niepublicznej Szkoły Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi w Lublinie.

Największa niespodzianka: Odkrycie w wieku mniej więcej 12 lat, że na pierwsze imię mam Anna. W głębi duszy, dla rodziny, przyjaciół, sąsiadów i znajomych – zawsze Katarzyna.

Największe marzenia: Osobiste – bilet na Koncert Noworoczny do Wiednia. Zawodowe – Skuteczna promocja i otwarcie szkoły w Stasinie na nowych uczniów i rodziców poszukujących doskonale wykształconej kadry, kreatywnie prowadzonych zajęć, nauczycieli z wielką wiedzą i jeszcze większym sercem, nowoczesnie wyposażonej placówki, znakomitej opieki, specjalistów dla uczniów o szczególnych potrzebach edukacyjnych, bezpiecznego miejsca, gdzie uczeń nie jest anonimowy, dobrych wyników nauczania i przyjaznej atmosfery.

Wady i zalety: Silnie kreatywna, mocno uparta, dobrze zorganizowana, zazwyczaj uśmiechnięta, do bólu pracowita, z trudem punktualna, do szpiku kości optymistka, niekoniecznie pedantka, z poczuciem humoru, raczej serdeczna, nie zawsze asertywna.

Życiowe motto:
„Bóg czyni wszystko
we właściwym czasie”.
(św. E. Stein)



DRODZY RODZICE!

DZIECI URODZONYCH W LATACH 2015 - 2019

Pragniemy poinformować, iż od **1.02.2022 r.** ruszyły zapisy do **oddziału przedszkolnego** oraz **pierwszej klasy** Szkoły Podstawowej im. Wincentego Witosa w Motyczu.

Zapisy będą trwać **do 18.03.2021 r.**

W celu zapisania dziecka prosimy pobrać dokumenty z zakładki **Rekrutacja** i przesłać wypełnione skany lub zdjęcia dokumentów na maila sekretariat@motycz.eu.

Można je też dostarczyć osobiście w reżimie sanitarnym do sekretariatu

w godzinach **7.00 - 15.00**

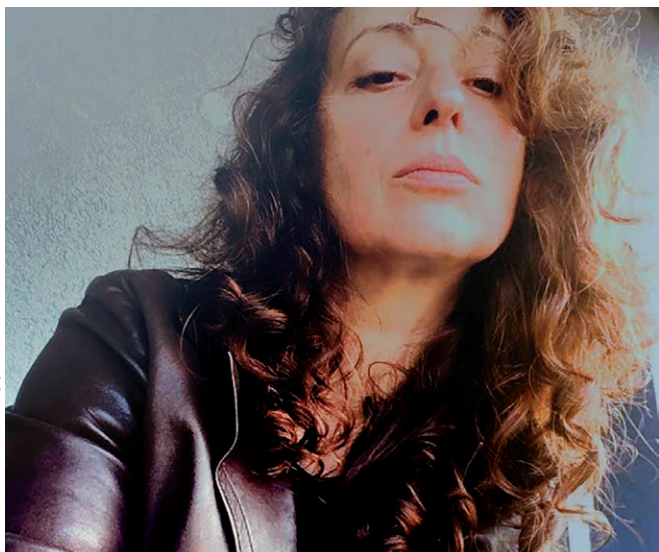
Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 81-503-10-06

Z nami poznawaj świat wiedzy!

Czekamy na Twoją pociechę!

Ta Ludwisia takie historie opowiada

Fot. www.ludwisia.eu (4)



Trzeba wjechać w boczną drogę na skraj wsi, aby trafić do tego magicznego miejsca. Za bramą czeka na nas Lusia. Wraz z nią dwa ukochane konie: Nikotyń i Laccina. - mówię na nią Lucynka. Podchodzą do nas, badawczo się przyglądają. Idziemy do domu. W salonie duże okna i drzwi tarasowe. Za chwilę zagląda do nas Lucynka. Lusia otwiera drzwi, głaszcze Lucynkę, za chwilę na głaskanie stawia się Nikotyń. Lusia parzy herbatę rooibos, siadamy przy stole z widokiem na ogród i stary sad.

Córka

Norberta Wojciechowskiego

Jej ojciec, Norbert Wojciechowski przez lata prowadził znakomite wydawnictwo „Norbertinum”. Pracowała z nim prawie dwadzieścia lat. Zaczynała od składu komputerowego, była montażystą foto offsetowym, w końcu grafikiem, projektując okładki książek.

Jej korzenie rodzinne są intrygujące. Ojciec z Kociewia, babcia Frieda Hoppenheit była Niemką. Wyszła za dziadka, przyjęła obywatelstwo polskie. Dziadek Jan był kominiarzem, babcia kuchmistrzynią - Babcia Józia Burdzińska ze strony mamy była nauczycielką. Mama Barbara pochodziła z okolic Gór

Świętokrzyskich. Oboje rodzice nie żyją, tata zmarł dwa lata temu, mama trzy - mówi Lusia.

Moda i fotografia

Modą interesuje się od dzieciństwa. Zaczęła projektować ubrania, najpierw szyła dla siebie, potem dla koleżanek. - Wkręciłam się w modę. Miałam sklep-galerię na Zielonej.

Zaczęła robić pokazy mody w Lublinie. Pamięta pełną widownię na jej pokazie w Centrum Kultury, przy którym pomagali jej zaprzyjaźnieni artyści. W Warszawie zrobiła kurs wizażu, sama przygotowywała modelki na wybieg. Skąd fotografia? Mówi się, że potrzeba jest matką wynalazku. - Potrzebowałam zdjęć ciuchów, nie znalazłam nikogo, kto by to zrobił tak, jakbym chciała. Jak zaczęłam fotografować, to wkręciłam się tak, że ubrania stały się jedynie dodatkiem. Po sesjach mody przyszła kolej na portrety, zdjęcia rodzinne. Oglądałam prace Lusi. Znakomite portrety kobiet, które przedstawia z czułością. Zachwycają jej portrety kobiet, najbardziej portrety matki - dziecko. - Kiedy znalazłam się w tym miejscu, wsiądkłam w fotografowanie przyrody.

Kiedy po raz pierwszy zobaczyła siedlisko na granicy Motycza i Miłocina, wiedziała, że znalazła swoją małą ojczyznę. Miejsce jest magiczne - mówi Ludwika. Jej pasją są konie, dogi niemieckie, moda i fotografia. Prowadzi zajęcia z hipoterapii, jest propagatorką zdrowego stylu życia na wsi. Już 16 lat buduje swój ogród. Od marca będzie prowadzić warsztaty ze zrównoważonej samowystarczalności, prostego zdrowego uprawiania pożywienia w przydomowych ogródkach, na parapecie i na balkonie.

Waldemar Sulisz

echo.konopnicy@gmail.com

*„Niczego nie oczekuję..
Bo po cóż mi rozczarowanie.
Wiem, że i tak będzie dobrze,
cokolwiek się stanie.
Na nic nie czekam...
Trzymam mocno tę chwilę,
która jest.
Wiem, że zawsze jest dobrze,
zawsze jest lepiej,
zawsze jest piękniej.
Bo jakżeż może być inaczej!
Gdy wiatr wytarga i przegoni
chmury, czyż nie nastaje piękny,
spokojny poranek?
Gdy ulewny deszcz próbuje za-
głuszyć słońce, czyż nie pojawia
się cudowna tęcza?
Nie jestem bierna, wiem,
czego chcę
ale niczego nie oczekuję...
Jestem przekonana,
noszę to w sercu,
ja po prostu to wiem,
że już wszystko mam!”*

(Elżbieta Mikołajewska,
podrozdoraju.pl)

To miejsce mnie wybrało

Jak znalazła małą ojczyznę na skraju Motycza? - To najważniejsza przygód mojego życia - mówi Lusia. Nalewa herbaty. Zamyśla się, potem uśmiecha promiennie. W dzieciństwie jeździła do wujka Gienka na Kaszuby. Tam zdarzyły się najcudowniejsze chwile jej dzieciństwa. Tamto miejsce

śni jej się do dziś. Kiedy dzieci trochę podrosły zaczęła mieć marzenie, żeby mieszkać na wsi. Szukała siedliska wśród lasów i pól - Jak ja tu przyjechałam, od razu wiedziałam, czułam, że to jest to. Zobaczyłam stare budynki gospodarcze z opoki kamieńskiej, stary sad owocowy w sąsiedztwie lasu, w otoczeniu pól i łąk - mówi Lusia.

Do salonu znów zagląda konie. Skąd te konie? Marzyła o nich w dzieciństwie przez wiele lat. Zbierała pocztówki, książki, gazety. Podchodzi do regału i wyjmuje duże zeszyty pełne wycinków. Jednak dopiero grubo po czterdziestce udało się to marzenie zrealizować. Niedawno przyjechała do mnie kuzynka Helena - (jedna z córek tego Wujka z Kaszub) i przypomniała zdarzenia z dzieciństwa: Jak tam przyjeżdżałam, to opowiadałam Jej jak to będzie kiedy będę miała w przyszłości konie, ile ich będę miała i gdzie one będą i jak to wszystko będzie ze szczegółami. Helenka słuchała tego z zapałym tchem, a wujek wtedy mówił: popatrz, jakie ta Ludwisia historie opowiada i Helenka też w to wierzy.

Dwa konie, dwa dogi

Na miejscu Lusia ma dwa konie. Jest jeszcze Malibou,

a ta Helenka też w to wierzy

w tej chwili w treningu u mistrza Jarosława Wierchowskiego. To potomek słynnego ogiera El Passo ze stadniny w Janowie Podlaskim. - El Passo został kupiony podczas aukcji za milion dolarów, co było najwyższą w historii sumą zapłaconą za ogiera. W pocztówkę z tym koniem wpatrywałam się z zachwytem jako mała dziewczynka - śmieje się Lusja.

Jakie są? - Większość koni się dwóch rzeczy: tego co się rusza i tego, co się nie rusza. Czyli wszystkiego. I zawsze są gotowe do ucieczki. Przez to są niebezpieczne, nigdy nie wiemy, czego one nagle się przestraszą: własnego cienia, tego, że nagle zaświeciło słońce, czy listka spadającego z drzewa - opowiada Lusja. Ale jej Lucynka jest inna. - Jak zobaczy coś, czego normalny koń się boi, to musi pójść i sprawdzić co to jest. chodzi za mną krok w krok, trochę jak pies i jest strasznie pazerna na jedzenie, więc zagląda w okna, co z żadnym poprzednim koniem mi się to nie zdarzyło - dodaje Lusja. Podchodzi do drzwi wyjściowych na ogród, otwiera, daje Lucynce kawałek suchego chleba.

Gdzie są dogi? - Śpią - mówi Lusja. To błękitna suka Asia i czarny pies Demo. Dlaczego dogi? - To spełnienie marzeń z dzieciństwa. Ja nie chciałam mieć psa, ja chciałam mieć doga. Tak się stało. Moje psy budzą respekt, czuję się z nimi bezpieczna - mówi Lusja. Nie ma takiej możliwości, żeby ktoś wszedł na teren posesji bez zgody właścicielki.

Hipoterapia

Jeździectwo to bardzo trudny i niebezpieczny sport zwłaszcza jak zaczynasz grubo po czterdziestce - mówi Lusja. Teraz jestem przekonana, że wieloletnia jazda na nartach bardzo pomogła w rozpoczęciu przygody z jazdą konną. Mam lęk wysokości i zdecydowanie

nie był to mój ulubiony sport. Jednak przełamywanie lęków i kilkanaście lat narciarstwa wzmocniły mnie na tyle, że dałam radę z koniami. Narty w porównaniu z jeździectwem są łatwe bo to panowanie nad dwoma kawałkami desek. Z koniami jest znacznie trudniej. Narty mnie przygotowały do jeździectwa, tak jak dogi do koni. Zapanować nad dogiem niemieckim nie jest prosto z koniem jeszcze trudniej. Nikt nie ma siły utrzymać konia w ręku. Trzeba je poznać i się z nimi dogadać. Moja przygoda z nimi trwa szósty rok. Wciąż się uczę i jestem nimi coraz bardziej zafascynowana. Z końmi wiąże swoją przyszłość. Skąd pomysł na hipoterapię? Trochę przypadkiem - chociaż ja w żadne przypadki nie wierzę. Trafiła do mnie dziewczynka z porażeniem mózgowym - mieszkają niedaleko i byli na spacerze w „moim lesie”, poprosili żebym posadziła dziecko na koniu i okazało się, że mała jest bardzo predysponowana do jeździectwa, a moja 30 letnia kobyłka przeżywa drugą młodość i idealnie się nadaje do hipoterapii. Zrobiłam kurs i chcę stworzyć miejsce terapeutyczne na moim skrawku ziemi - moim miejscu miłości.

Ogród

W tym roku mija 16 lat od kiedy zaczęłam budować mój ogród i uprawiać swoje warzywa, owoce, zioła i kwiaty. Od dawna więc staram się mieć jak najwięcej swojego pożywienia i jak najmniej się przy tym narobić. Od jakiegoś czasu jestem też pasjonatką dzikich roślin jadalnych, kwiatów jadalnych i wszystkiego tego co daje nam dzika przyroda za free. Dużo się nauczyłam przez te kilkanaście lat i pragnę podzielić się swoją wiedzą z tego zakresu jak również udostępniać to miejsce. Ogromnie mnie cieszy, że wiele osób również pragnie uprawiać

ziemię, odżywiać się roślinnie i czerpać radość i inspirację z przebywania w naturze. Moje dzieci już właściwie wyfrunęły z gniazda. Ostatnie zdaje w tym roku maturę i wyprowadzi się na studia do Warszawy. Postanowiłam więc otworzyć gospodarstwo agroturystyczne. Będzie można przyjechać

odpocząć, skorzystać z relaksu na koniach, z warsztatów w ogrodzie, sesji zdjęciowych i nie tylko. Planowałam zacząć w połowie marca ale los zesłał mi gości już kilka dni temu. „Uzdrowisko Miłocin” testują piękne dziewczyny z Ukrainy, które sprowadziła do mnie sytuacja na wschodzie. ■



Pomagaj mądrze

Finansowo:

Pieniądze wpłacaj tylko organizacjom z doświadczeniem. Uważaj na podejrzaną zbiórki. Wybierz na przykład jedną z tych:

bit.ly/pomagamfinansow

Kontakt telefoniczny dla obywateli z Ukrainy:

+48 533 391 569

Jeśli nie jesteś taką osobą - nie blokuj linii telefonicznej przeznaczonej tylko dla osób z Ukrainy

Jeśli chcesz zaproponować nocleg:

- przygotuj nocleg
- zgłoś organizacji pomocowej
- czekaj na kontakt
- **Jeśli na własną rękę przyjmujesz osoby z Ukrainy, bierzesz za nie odpowiedzialność, jeśli już tak się stało, że masz rodzinę z Ukrainy u siebie:**
- dopilnuj by te osoby zarejestrowały się w punkcie recepcyjnym dla obywateli Ukrainy:
- np.: Urząd Marszałkowski, Dworzec PKP, Lublin pl. Dworcowy 1,

- Informacje o pomocy dla obywateli Ukrainy po przekroczeniu granicy polskiej dostępne są pod numerem infolinii Urzędu Do Spraw Cudzoziemców: +48 47 721 75 75. Została też uruchomiona strona internetowa www.ua.gov.pl

Specjalne linie telefoniczne zostały uruchomione też w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim: +48 692 476 823, +48 692 268 717, +48 883 849 598. Infolinie są czynne codziennie w godzinach 7.00-18.00. Pytania można również przekazywać za pośrednictwem formularza kontaktowego, który jest dostępny na stronie internetowej: <https://cudzoziemcy.lublin.uw.gov.pl/kontakt>

Pięć lat minęło...



Talent muzyczny, energia i chęć śpiewania. To wszystko wpłynęło na powstanie w Gminie Konopnica zespołu „Kapela Konopnicka”, która obecnie występuje jako „Konopnicka Kapela Wojciecha”.

Wojciecha, ponieważ to właśnie Wojciech Żydek z Radawca Dużego, wraz ze swoim kolegą Tadeuszem Witkowskim, postanowili założyć zespół. To było w roku 2016.

Jako niedoświadczony, ale pełen chęci i energii zespół godzinami ćwiczyliśmy wykonywanie swoich pierwszych piosenek. Był to krótki okres naszej działalności w pierwszym, ale jeszcze niestałym składzie. Jednak w tym czasie

mieliśmy możliwość odbyć wspólne występy z różnych okazji. Byliśmy zapraszani z okazji Dnia Kobiet, Święta Sąsiedztwa, Dnia Kozubszczyzny i Dnia Seniora organizowanych w naszej gminie.

Od 2018 roku występujemy pod obecną nazwą w składzie: Barbara Adamczyk, Maria Bucoń, Anna Cygan Anna Zawadzka wraz z założycielem Kapeli, Wojciechem Żykiem. Czasami gościnnie występuje z nami muzyk Adam Ardasiński.

Naszymi pierwszymi występami, były prezentacje kołęd i pastorałek, którymi umilaliśmy czas podczas oplatkowego spotkania Seniorów w Gminie

Konopnica. Te udane występy zmobilizowały nas kontynuowania naszej wspólnej działalności w tym składzie. Odbywaliśmy wielogodzinne próby, gdzie dobrze się bawiliśmy, robiąc to co lubimy najbardziej. Grając i śpiewając. W naszym repertuarze znajdują się piosenki ludowe, biesiadne, patriotyczne oraz kołędy i pastorałki. Dzięki tak szerokiej tematyce, wielokrotnie byliśmy zapraszani na Przeglądy Piosenek i występów podczas organizowanych spotkań.

Repertuar Kapeli Konopnickiej to nie tylko powszechnie znane utwory. Nasza własna piosenka, pod tytułem „Emerycie, emerycie” w wykonaniu



Fot. Byrski Fotografuje (2)



Basi i Wojtka jest najbardziej popularną i oczekiwaną przez publiczność, podczas naszych występów. Opowiada ona o życiu dojrzałego człowieka. O wspaniałym okresie w życiu, kiedy każdy z nas ma więcej czasu na realizowanie swoich pasji oraz spotkań towarzyskich. Tworzona podczas pandemii piosenka miała na celu dodać otuchy każdemu Seniorowi, w momencie kiedy musi ograniczyć spotkania towarzyskie. Piosenka ta zawsze jest nagradzana przez słuchaczy ogromnymi brawami. Wystąpiliśmy z nią podczas Gminnego Konkursu w Radawczyku. Optymistyczne przyjęcie jej przez słuchaczy na żywo, zmobilizowało nas do opublikowania jej szerszej widowni. Umieszczony film na naszym oficjalnym Kanale na YouTube: „Konopnicka Kapela Wojciecha” piosenka ma ponad 50 tysięcy wyświetleń. Dostajemy wiele głosów,

że ten utwór pozytywnie nasstraja wielu Seniorów.

Pozytywny odbiór naszej twórczości, w który wkładamy nie tylko nasz czas, ale i nasze serca, daje nam motywację do dalszej pracy. Jesteśmy wdzięczni i dziękujemy za zakup w ramach projektu „Aktywny senior w aktywnej gminie”, pięknych strojów ludowych, nowych instrumentów oraz nagłośnienia. Będzie nam ono pomagało w doskonaleniu naszej działalności.

Nasze piosenki i wykonania mogą państwo słuchać oraz obejrzeć w mediach społecznościowych (na co bardzo liczymy). Każde polubienie albo zostawione serduszko, odczytamy jako aprobatę, że jesteśmy potrzebni.

Chcemy podtrzymywać tradycję muzyki i śpiewu ludowego, prezentując ją także młodszemu pokoleniu. Ciągłe doskonalimy nasz warsztat

muzyczny. Dla nas jako amatorów, każde wspólne spotkanie, próba czy występ to powód do zadowolenia. Jest to odskocznia od codziennych trosk.

Chcemy nadal rozwijać nasz zespół, dlatego zapraszamy Pannie i Panów, którzy czują muzykę i śpiew do dołączenia do naszej wspólnej Kapeli Konopnickiej Wojciecha.

Projekt pn. „Aktywny senior w aktywnej gminie” dofinansowany jest w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2014-2020 współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego

Znajdziesz nas:

Facebook:

Konopnicka Kapela Wojciecha

YouTube:

Konopnicka Kapela Wojciecha

Barbara Adamczyk

Z okazji Dnia Kobiet pragnę złożyć Paniom życzenia, wszystkiego najlepszego, by w każdym dniu uśmiech mógł gościć na Waszych twarzach. Bądźcie zawsze szczęśliwe, złym losom nieznane.

*Mirosław Żydek,
Wójt Gminy Konopnica*

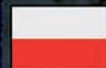


INFOLINIA

+48 47 721 75 75



ua.gov.pl



ua.gov.pl



Portale społecznościowe, głównie: Facebook są najszybszą formą informacji:

- nie udostępniaj nie sprawdzonych informacji, nie sięj paniki
- weryfikuj czytane i oglądane informacje

Atak Rosji na Ukrainę to nie tylko działania militarne, ale też dezinformacyjna ofensywa w sieci.

ZAWSZE SPRAWDZAJCIE ŹRÓDŁO INFORMACJI PRZED PODANIEM JEJ DALEJ

Razem możemy pomóc bardzo wiele, ale pomagajmy systemowo.



#SolidarniUkrainą

Jesteś uchodźcą z Ukrainy? Szukasz pracy?

Skontaktuj się telefonicznie z najbliższym urzędem pracy lub udaj się do niego osobiście. Doradca klienta porozmawia z Tobą w celu ustalenia Twojej sytuacji i potrzeb.

Infolinia urzędu pracy:

☎ 19524



Ferie w bibliotece

Choć ferie zimowe za nami, to miłe wspomnienia o dobrej zabawie wciąż w nas. A o dobrą zabawę i kreatywne spędzanie czasu zadbały filie biblioteczne w Radawcu Dużym i Zembozrycach Tereszyńskich.

W pierwszym tygodniu ferii zajęcia organizowała filia w Zembozrycach Tereszyńskich. Uczestnicy zajęć świętowali tam nie tylko Walentynki, ale także Dzień Kota oraz doskonalili swoje umiejętności plastyczne. W Dniu Zakochanych powstały plastelinowe i włóczkowe serca, a dzieci uczestniczyły w licznych zabawach, w których to serca grały główną rolę. Drugiego dnia ze zwyczajnych słoików powstały niezwykle ozdobne cudenka, mogące służyć jako pojemniki na kredki czy wazon. Ostatniego dnia ferii, w bibliotece pełno było „kotów”, które próbowały swojego ulubionego przysmaku czyli mleka, rozwiązywały kocie zagadki i zmierzyły się z jednym nieco skomplikowanym zadaniem. Polegało ono na przyczepieniu części ciała kota do tablicy, w taki sposób, aby powstał cały zwierzak. Niby nic trudnego, ale gdy ma się załóżnięte oczy już nie jest tak łatwo.



Fot. arch. BPGK (5)

Konopnickie pasje - nowa edycja gminnego projektu



Kolejny raz mamy ogromną przyjemność zaprosić mieszkańców Gminy Konopnica do współdziałania. Startują Konopnickie pasje - czyli cykl warsztatów z zakresu ceramiki, rękodzieła i malarstwa przeznaczonych dla dzieci, młodzieży oraz dorosłych. Zajęcia warsztatowe odbywają się głównie w Ośrodku Działań Twórczych Gminy Konopnica w Radawczyku Drugim ale również w siedzibach KGW. Jak zawsze nasz program to połączenie wątków sztuki ludowej, tra-

dycyjnej z nowoczesnością. Wykonamy toczony na kole garncarskim misy i kubki, formowane ręcznie designerskie patery i rzeźby ogrodowe. Warsztaty malarstwa rozbudzą kreatywność, wyobraźnię, odkryją być może ukryte, nieznane do tej pory pokłady twórczości, umiejętności i pasji. Jednym z działań z kręgu malarstwa będzie wyjazd do Muzeum Narodowego w Lublinie, na niezwykłą wystawę prac Tarmy Łempickiej, której twórczość niezmiennie inspi-
 uczestników naszych działań.

Wszystkie zajęcia są bezpłatne. Dla najmłodszych uczestników mamy przygotowaną ofertę aktywnych ferii oraz kreatywnych wakacji w Ośrodku Działań Twórczych Gminy Konopnica w Radawczyku Drugim. Zapraszamy serdecznie na zajęcia.

Zadanie Konopnickie pasje realizowane dzięki finansowemu wsparciu Gminy Konopnica.

Realizator - Stowarzyszenie Pracownia Twórczych Działań



Fot. arch. SPTD (3)

Marzec w bibliotece



For. Małgorzata Sulisz

Marzec jest kobietą

Biblioteka Publiczna Gminy Konopnica wzorem poprzedniego roku ogłasza Marzec miesiącem kobiet. W związku z tym nasze placówki biblioteczne przygotowały szereg atrakcji dla czytelników obojga płci. Przez cały marzec wszyscy pełnoletni mieszkańcy gminy Konopnica będą mogli wziąć udział w ogłoszonym przez nas konkursie wiedzy literackiej „Kultowe bohaterki literackie”, w którym na zwycięzcę czeka nagroda niespodzianka. Uchylając rąbka tajemnicy, zdradzamy, że na laureata konkursu, oprócz nagrody rzeczowej czeka także sesja zdjęciowa w bibliotece. Natomiast w filii w Radawcu Dużym zapanuje iście sceniczny klimat stworzony przez kapelusze, które na początku marca rozgłoszą się w lokalu biblioteki. Chętne panie będą mogły przymierzyć te niezwykle eleganckie i kobiece nakrycia głowy, niejednokrotnie zdobiące także okładki książek. Biblioteka w Kozubszczyźnie

łącząc marcowe akcje z przypadającym 21 marca Światowym Dniem Poezji, zamieści na swoim profilu na Facebooku nagranie z interpretacji wierszy trzech wybranych poetek. Ponadto filie biblioteczne w Motyczu i Zemborzycach zorganizują warsztaty plastyczne dla pań oraz dzieci i młodzieży. W marcu skupimy się także na literaturze, tej tworzonej przez kobiety, przeznaczonej dla kobiet oraz tej wydawanej przez Wydawnictwo Kobiecte.

Kiedy miesiąc mężczyźni?

W tym miejscu zwracamy się z pytaniem i prośbą do męskiej części naszych czytelników i mieszkańców gminy. Jaki miesiąc mogłybyśmy poświęcić mężczyznom? Liczymy na liczne sugestie panów, które można zgłaszać do nas osobiście, telefonicznie, e-mailowo i przez Facebooka.

Całoroczna akcja promująca czytelnictwo „Miesiąc z wydawnictwem...”

W związku z obostrzeniami wynikającymi z sytuacji epidemicznej, przez długi czas czytelnicy nie mieli swobodnego dostępu do księgozbioru i zdani byli na pomoc bibliotekarzy. Aby złagodzić te niedogodności, już w 2021 r. postanowiliśmy częściej powracać do książek nie będących nowościami, i przez to stojących już na regałach bibliotecznych. Narodził się wtedy pomysł na wystawki tematyczne, do których książki wybierałyśmy zgodnie z ustalonym na początku roku kluczem. W tym roku biblioteka w Kozubszczyźnie postanowiła przybliżyć swoim czytelnikom pozycje wybrane pod kątem wydawnictw. Każdego miesiąca prezentujemy jedno lub dwa wydawnictwa, których książki posiadamy w swoich zbiorach. Pozwala to zaprezentować bardzo różnorodny typ literatury. Sięgamy zarówno po wydawnictwa z wieloletnią tradycją, jak i te nowsze, niszowe i mniej znane.

BPGK



W drugim tygodniu ferii zajęć dla dzieci odbywały się w Radawcu Dużym. Mimo braku śniegu uczestnikom zajęć udało się wykonać uroczne bałwanki i skrzaty z długimi brodami. Zużyte plastikowe butelki po wodzie posłużyły natomiast jako materiał budulcowy, gdyż powstały z nich rakiety. Może ta zabawa będzie inspiracją do wyboru drogi zawodowej i za kilkanaście, kilkadziesiąt lat usłyszymy o astronautce pochodzącej z gminy Konopnica? Ostatniego dnia dzieci próbowały swoich sił w decoupage'u i własnoręcznie ozdobiły walizeczki na skarby oraz budki lęgowe dla ptaków. Ponadto wszyscy uczestnicy ferii w filii Radawiec Duży byli w teatrze... kamishibai, przypominając sobie lub poznając baśnie: „Królowa śniegu” Ch. H. Andersena oraz „Diabeł i jego trzy włosy” braci Grimm. Za sprawą rodziców nie zabrakło też słodkości.

Wszystko to odbywało się pod czujnym okiem pań bibliotekarek: Pani Beatki w filii w Zemborzycach Tereszyńskich i pani Małgosi w filii w Radawcu Dużym. To ich pomysły sprawiają, że ferie w bibliotece nigdy nie są nudne.

BPGK



Wspólne

Mimo, że święta Bożego Narodzenia już dawno za nami nie można nie przywołać relacji z wydarzenia, które 19 grudnia 2021 roku zgromadziło mieszkańców naszej gminy przed zabytkowym dworcem PKP w Kozubszczyźnie. Było to pierwsze wspólne kolędowanie mieszkańców gminy Konopnica połączone z ubieraniem choinki. To niezwykle spotkanie wprowadziło naszą społeczność w świąteczny nastrój. Kolędowanie zaczęło się bardzo uroczystie. Inicjatywa realizowana przez „Dom Kultury” w Motyczu w ramach działania „Przekaz tradycję” mogła zostać zaprezentowana większej liczbie odbiorców. Udało się pokazać dawny obyczaj z naszej gminy – otrębianie Adwentu – opowiedziała

o nim etnomuzykolog dr Agata Kusto, redaktor Pisma Folkowego. Zaprezentowania tej giganającej sztuki podjął się Anton Szaszkw – mieszkaniec naszej gminy, dyrygent Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Motycza.

Potem było wspólne kolędowanie, zaprezentowały się: Orkiestra Dęta z Motycza, Zespół Śpiewaczy Rola, Kapela Konopnicka, Radawczanki oraz Stacja Teatr i Przyjaciele – akompaniował im Ireneusz Bachonko - szef Zespołu Rokiczanka. Niespodzianką był przyjazd dzieci z ze Szkoły Podstawowej z Konopnicy bryczką powożoną przez Krzysztofa Staszewskiego.

Wspólnie ubierano choinkę – tu dużą pomoc okazali strażacy z OSP z Konopnicy



Fot. Małgorzata Sulisz (14)



kolędowanie

i z Kozubzszczyzny. Ozdoby na choinkę zostały przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich z: Motycza, Marynina, Kozubzszczyzny, Radawca Dużego, Konopnicy, Tereszyna, Uniszowic, Pawlina, Radawca Małego, Motycza Leśnego, Sporniaka, ozdoby przygotowały również grupy artystyczne z „Domu Kultury” w Motyczu.

Ważnym punktem naszego kolędowania było odczytanie przez ks. poboszcza Jana Domańskiego fragmentu Słowa Bożego oraz tradycyjne łamanie się opłatkiem. Mimo niesprzyjającej pogody na spotkaniu licznie zgromadzili się mieszkańcy, nie zabrakło również Jana Łopaty Posła na Sejm RP, Mirosława Żydkę, wójta naszej gminy, Anny Ol-

szak, zastępcy wójta, Andrzeja Dudy, przewodniczącego Rady Gminy, przybyli również radni i sołtysi, dyrektor ze szkoły w Motyczu. Wielka choinka na placu oraz nastrojowe iluminacje dopełniały świątecznej atmosfery, a każdy uczestnik mógł posmakować wigilijnego barszczu i bigosu, rozgrzać się gorącą herbatą. Nad organizacją części gastronomicznej czuwały panie z KGW z Kozubzszczyzny – gospodarza miejsca. Miejmy nadzieję, że w tak pięknej atmosferze będziemy mogli również w obecnym roku kontynuować tradycję bożonarodzeniowego kolędowania na naszym zabytkowym dworcu.

Małgorzata Sulisz



Postny śledź

Jest symbolem Wielkiego Postu. Jest bardzo smaczny. I Polacy lubią go przyrządzać. Każdy z nas ma swój patent na śledzie. Oto garść sprawdzonych przepisów dla inspiracji.

Waldemar Sulisz

Z zapisków królewskiego dworu wiemy, że król Władysław Jagiełło kazał na czas postu kupować sześć potężnych beczek śledzi. Nic w tym dziwnego, skoro w średniowiecznej Polsce było 192 dni postu rocznie. W tamtych czasach śledź był bardzo cenioną rybą, tak cenną jak herbata czy orientalne korzenie. Mało tego, śledzie bywały środkiem płatniczym, na śledziu gdańscy kupcy zbudowali swoją potęgę. Dziś śledź po Gdańsku uważany jest za wielki przysmak. A my podpowiadamy, jak przyrządzić dobre śledzie.

Śledź czosnkowy

Składniki: 4 wymoczone śledzie, 1 opakowanie śmietany, 8 ząbków czosnku, 16 kaparów, 1 cytryna, zielony marynowany pieprz, sól.

Wykonanie: śledzie pokroić w kawałki, skropić cytryną. Z jogurtu, czosnku, kaparów i zielonego pieprzu zrobić sos. Nałożyć na śledzie, ozdobić cytryną.

Śledź cynamonowy

Składniki: pół kg śledzia, pół łyżeczki startego kłącza imbiru, pół łyżeczki gałki muszkatołowej, 6 goździków, pół łyżeczki cynamonu, pół łyżki miodu, pół szklanki oliwy, sok z cytryny, sól, pieprz, łyżka posiekanej skórki pomarańczowej.

Wykonanie: filety śledziowe wymoczyć w mleku. Osączyć, pociąć na małe porcje. Miód ro-

zetrzeć z sokiem z cytryny. Dodać oliwę. W moździerzu utłuc goździki. Zetrzeć na tarce gałkę. Dodać wszystkie przyprawy, wymieszać, połać sosem śledzie. Posypać skórką pomarańczową.

Śledź konopnicki ze słoika

Składniki: 50 dag śledzia, po 3 dag papryki, ogórka i pieczarki marynowanej, 3 dag czerwonej cebuli, 2 dag śliwki wędzonej, 4 dag miodu, łyżeczka musztardy francuskiej, 1 łyżeczka nasion kopru ogrodowego, olej motycki, ocet winny, pęczek świeżego koperku.

Wykonanie: śledzie sprawić, wypłukać, zalać wodą, moczyć przez godzinę. Zmienić wodę, moczyć przez kolejną godzinę. Dokładnie wypłukać, osuszyć i pokroić w plastry. Wszystkie składniki posiekać, dodać do śledzi, doprawić. Wymieszać. Osobno połączyć oliwę z octem winnym, wlać do śledzi. Wymieszać, przełożyć do słoika, posypać nasionami kopru, zakręcić słoik i odstawić do lodówki na całą noc. Podawać posypane świeżym koperkiem.

Śledź smażony

Składniki: 1 kg filetów śledziowych, mleko. Na ciasto: 15 dag mąki, 2 jajka, 6 łyżek śmietany, 2 łyżki oleju, sól, pieprz, zielona pietruszka.

Wykonanie: filety śledziowe namoczyć w mleku, osączyć na papierowym ręczniku, pokroić na kawałki. Żółtka utrzeć z olejem, śmietaną i mąką. Z białek ubić na sztywno pianę, wymieszać z pozostałymi składnikami i dodać resztę mąki, lekko osolić. Kawałki śledzi nabijać na widelec, zanurzać w cieście i smażyć na rozgrzanym oleju z dwóch stron na jasnozłoty kolor. Wyłożyć na półmisek, przybrać gałązkami zielonej pietruszki. Podawać na gorąco z ziemniakami lub na zimno.

Śledź tatrzański

Składniki: 50 dag filetów śledziowych, 20 dag bryndzy, 1 szklanka śmietany, 6 ząbków czosnku, 3 łyżki posiekanego szczypiorku, natka pietruszki, biały pieprz, sól, cukier, zielony groszek i posiekana czerwona papryka na dekorację.

Wykonanie: wymoczone filety pokroić na kawałki. Czosnek rozetrzeć z pieprzem i bryndzą. Śmietanę ubić z cukrem i solą. Dodać do bryndzy, wymieszać, schłodzić w lodówce.

Po 15 minutach wymieszać ze szczypiorkiem, groszkiem i papryką. I połać śledzie na półmisku. Posypać natką pietruszki. Można ozdobić konserwowymi cebulkami.

Śledź w pejsachówce

Składniki: 5 płatów śledziowych, 1 czerwona cebula, 1 garść suszonych śliwek, 1,5 kieliszka śliwownicy, 1 łyżka brązowego cukru, 3 łyżki białego octu winnego, 1 łyżka octu balsamicznego, 3 łyżki oliwy, cukier, pieprz.

Wykonanie: śledzie płukać przez 15 minut, wypijając po kieliszku paschalnej na każde 5 minut. Cebulę przelać wrzątkiem, pokroić w piórka. Śliwki zalać wrzątkiem na pół godziny. Wypić kolejną porcję pejsachówki. Śledzie pokroić na trzy części. Wymieszać śliwownicę, octy, oliwę, cukier i pieprz. Zalać śledzie, wymieszać, oczekiwać, żeby zaczęły nabierać smaku. Autorem przepisu, inspirowanego żydowską kuchnią jest Robert Kuwałek.

Śledź według Jerzego Kamasa

Składniki: śledzie duże i tłuste, 2 cebule, listek bobkowy, pieprz, oliwa.

Wykonanie: śledzie wymoczyć w wodzie z mlekiem. Sprawić, usunąć ości, pokroić na niewielkie kawałki. Układać w słoiku, przekładając plastrami cebuli. Dodać listek bobkowy, pieprz, zalać oliwą i odstawić na dwa dni. Trzeciego dnia wyjadać z ziemniakami gotowanymi w mundurkach. Na zdrowie.

Ilustracja: Śledź w Zalewie Zemborzyckim. Grafika Artura Popka.

